

Kilka miesięcy temu na nasz rynek wrócił Sherwood, stary dobry znajomy, już niemal zapomniany. Ceny amplitunerów wielokanałowych uległy spadkom, jednak oferta Sherwooda wciąż wygląda superniskobudżetowo, skoro najtańszy model kosztuje niecałe 800 zł, a dwa kolejne około 1000 zł... Skądinąd firma ma także amplituner za 6000 zł. Testowany RD-705i to najlepszy model z podstawowej gamy.



Sherwood RD-705i

Z zewnątrz Sherwood wygląda „po męsku”. Proste, surowe rysy, bez zaokrągleń i smaczków. Skromnej wielkości, ale wyraźny, niebieski wyświetlacz, bardzo duże pokrętko wzmocnienia, szereg okrągłych i prostokątnych przycisków, a do tego aż siedem gniazdek – od dużego wyjścia słuchawkowego, poprzez wejście dla mikrofonu kalibracyjnego, liniowe wejście mini-jack aż po klasyczną „trójkę” RCA plus kompozyt. Bez pozłocenia pozostaje tylko port USB. Nie komunikuje się on z iPodami (Sherwood proponuje klasyczną stację dokującą) ani z innym sprzętem Apple, potrafi jedynie czytać pliki z nośników pamięci (MP3 oraz WMA).

Tyły urządzenia zdradza dość bogate, a w wielu kwestiach nietypowe dla tej klasy cenowej rozwiązanie. Przede wszystkim RD-705i – jako jedyne urządzenie w grupie – ma siedem, a nie pięć końcówek mocy. Nawet jeżeli nie zamierzamy budować systemu 7.1, to dodatkowe dwie końcówki mocy nie tracą racji bytu. Alternatywnie Sherwood proponuje podłączenie kolumn przednich w układzie bi-ampingowym (o ile przednie kolumny mają podwójne gniazda) lub – uwaga! – uruchomienie zdalnej strefy. Strefowość to również cecha, jakiej „705-tce” konkurencja może tylko pozazdrościć. System w drugim pomieszczeniu możemy także zasilic poprzez wyjścia niskopoziomowe RCA. Wbudowana

sekcja dekoderek obejmuje, oprócz Dolby TrueHD i DTS HD Master Audio, także system Dolby ProLogic IIz, więc trzecią możliwością wykorzystania dodatkowych końcówek mocy jest zasilenie dodatkowych kolumn efektowych dla kanałów „wysokości”.

Gama złącz wideo jest rozbudowana standardowo, mamy trzy wejścia HDMI (Full HD 3D) i jedno wyjście, od strony analogowej uzupełniają je dwa wejścia kompozyt i dwa wyjścia tego typu. Całkiem obszerna jest sekcja audio z pięcioma wejściami RCA i jednym wyjściem, do których producent dodał po dwa wejścia optyczne i współosiowe.

Model RD-705i jest opisywany jako amplituner sieciowy, tymczasem nigdzie nie widać portu LAN. Jest za to umieszczone z tyłu dodatkowe gniazdo USB, a w pudełku z amplitunerem znajdziemy adapter Wi-Fi. W ten sprytny sposób producent zapewnił obsługę sieci w bezprzewodowym standardzie 2,4 GHz. Amplituner umożliwia słuchanie radia internetowego, a także pełni rolę odtwarzacza strumieniowego (współpracuje z serwerami DLNA). Ograniczeniem jest tylko typ odtwarzanych plików, dokładnie taki, jak w przypadku nośników USB, więc MP3 i WMA.

Urządzenie nie ma konwertera ani skalera obrazu, gniazda HDMI pełnią rolę przełączników sygnału, ale wyjście jest kompatybilne z kanałem zwrotnym ARC.

Dlaczego nie Wi-Fi?

Ciekawostką w konstrukcji Sherwooda jest bezprzewodowe połączenie sieciowe, zrealizowane za pomocą adaptera Wi-Fi, podłączonego do portu USB na tylnej ścianie amplitunera. Chyba wszyscy pozostali producenci posługują się połączeniem przewodowym LAN; kilka lat temu Denon eksperymentował z modułami Wi-Fi (montowanymi na stałe wewnątrz obudowy), ale dość szybko się z tego pomysłu wycofał. Stawiając amplituner na szafce, nie zawsze mamy łatwy dostęp do kabla LAN, nie mówiąc o estetyce instalacji; możemy dokupić konwerter LAN/Wi-Fi, ale dodatkowa puszką z zewnętrznym zasilaczem też nie jest szczytem marzeń. Propozycja Sherwooda polegająca na dostarczaniu z amplitunerem karty Wi-Fi ze złączem USB (i odpowiedniego przygotowania amplitunera) jest wyjątkowo kusząca. Dlaczego inni producenci nie idą tym tropem, szczerze mówiąc, nie wiem, przecież elementem wyposażenia niemal każdego odtwarzacza Blu-ray jest dzisiaj moduł Wi-Fi. Transmisja bezprzewodowa ma też swoje wady, względem sieci LAN oznacza niższą prędkość, gorszą stabilność. Czy jednak ma to znaczenie w przypadku amplitunerów? Radio internetowe, sterowanie z iPhone'a, AirPlay – zadziałają bezbłędnie w przypadku Wi-Fi. Odtwarzacz strumieniowy nie będzie miał żadnych problemów z plikami MP3, AAC, natomiast pliki Flac (zwłaszcza 24/192) mogą dobić do kresu przepustowości Wi-Fi. W przypadku Sherwooda problem ten nie występuje, ponieważ RD-705i nie obsługuje plików Flac...

ODSŁUCH

Szukając porównań z innymi amplitunerami z tego testu, można określić brzmienie Sherwoda jako bliskie temu, co prezentuje Harman Kardon. Pojawia się więc dobre zrównowazenie, tendencja do porządkowania silniejsza niż do strzelania fajerków, delikatne ocieplenie. Tym razem wysokie tony są nawet jeszcze delikatniejsze, choć wciąż jest

ich dość, aby nie bać się o zaciemnienie. Błachy nie mają wielkiej mocy i rozbłysku, ale Sherwood wciąż potrafi je różnicować, nie zamieniając wszystkich w jednostajny szum i szelest. Z tego pozornie ugrzecznionego stylu i znanego skądinąd schematu uwalnia się bas, który gra zaskakująco dynamicznie. Nie chodzi o jakieś ekscesy czy o wzorcową konturowość, wciąż testujemy amplitunery za 1600 zł, ale o przynajmniej dobrą podbudowę całego dźwięku, sprawdzając się też we fragmentach bazujących na rytmie. Spokój Sherwoda nie jest więc ospałością, miękkością ani nawet ekspozycją środka – jest dobrym wyważeniem, w którym zadbano o kondycję dynamiki. To brzmienie nie usypia, ale i nie drażni, jest przewidywalne i przyjazne.

Sherwood proponuje pewien kompromis, który wcale nie jest zgnity, brzmi całkiem świeżo.



RD-705i

CENA: 1690 ZŁ

DYSTRYBUTOR: POLPAK
www.polpak.com.pl

WYKONANIE

Nie jest piękny i gładki, ale solidny i poważny. Nowoczesna sekcja cyfrowa dla sygnałów audio.

FUNKCJONALNOŚĆ

Wyróżnia się siecią bezprzewodową Wi-Fi, a także (w tym towarzystwie) siedmioma końcówkami mocy i obsługą drugiej strefy. W ramach funkcji sieciowych otwiera się strumieniowy i radio internetowe, port USB, czyta pliki MP3 i WMA. Jest autokalibracja.

PARAMETRY

Standardowa moc (2 x 78 W, 5 x 44 W), niskie zniekształcenia.

BRZMIENIE

Spójne i gęste, z przyjazną barwą, delikatną górą i dynamicznym basem.



Tylnie gniazdo USB służy do połączenia modułu Wi-Fi, sieciowego „okna na świat” Sherwoda.

Aż siedem wyjść głośnikowych oznacza obecność siedmiu końcówek mocy, za pomocą których... np. łatwo zbudujemy drugą strefę.



R E K L A M A

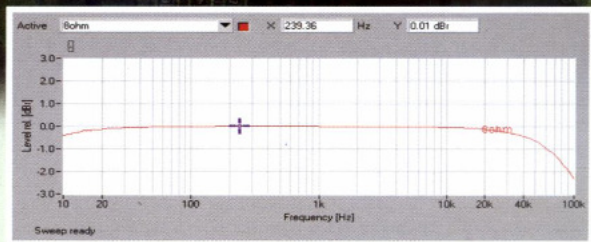
Laboratorium Sherwood RD-705i

Tym razem, niemal dokładnie z danymi producenta, moc w stereo wynosi ok. 2 x 80 W, przy czym potencjał każdej z końcówek wynosi prawie równe 100 W. W trybie pięciokanałowym Sherwood dostarcza 5 x 44 W - to możliwości typowe dla tego testu. Tak jak pozostałe amplitunery, RD-705i ma standardową czułość (w przypadku wejść analogowych). Poziom szumów jest taki sobie, -82 dB; bywa gorzej, bywa lepiej.

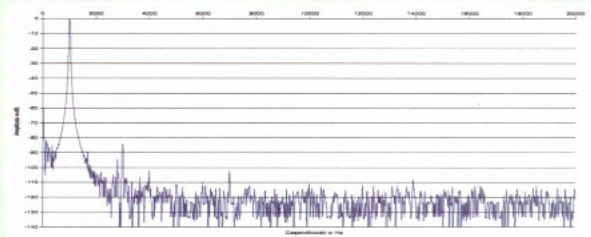
Charakterystyka przenoszenia (rys.1) pokrywa badany zakres (10 Hz - 100 kHz) ze spadkiem ok. -2 dB na jego górnym skraju.

Urządzenie nie sprawia problemów pod względem generowanych zniekształceń, których rozkład widać na rys. 2. Najsilniejszą harmoniczną jest druga (-84 dB) i choć w jej sąsiedztwie widać jakieś „przybrudzenia”, to już żadna z bliższych i dalszych szpilek nie przekracza -90 dB – bardzo dobrze.

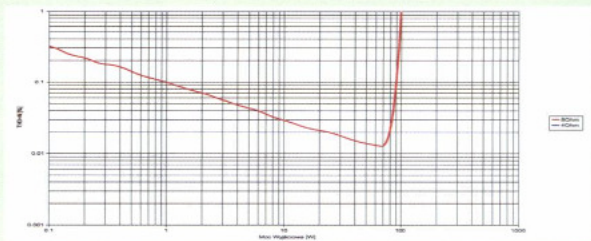
Moc znamionowa (1% THD + N, 1 kHz) [W]	1 x	2 x	3 x	4 x	5 x
[Ω]	8	99	78	57	48
4	-	-	-	-	-
Czułość (dla maksymalnej mocy) [V]					0,28
Stosunek sygnał/szum [dB]					82
Dynamika [dB]					102
Współczynnik tłumienia (w odniesieniu do 8 Ω)					40



Rys. 1. Pasma przenoszenia

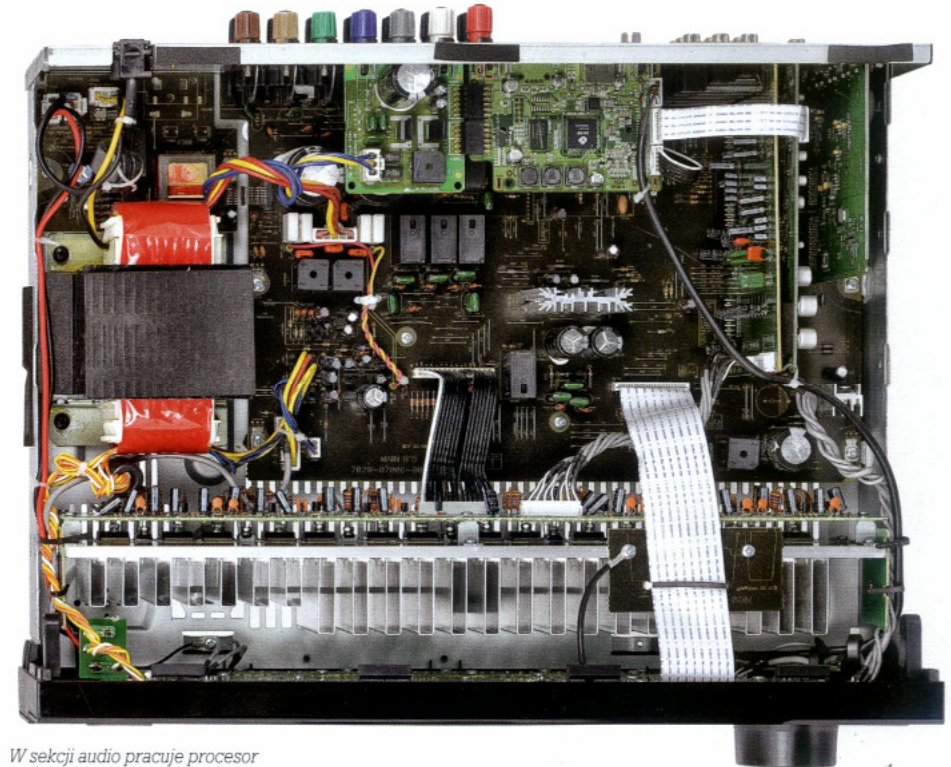
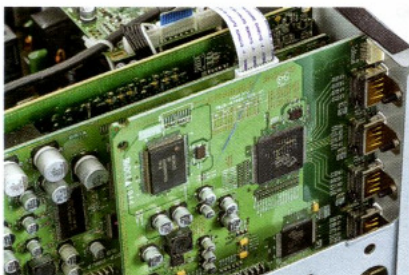


Rys. 2. Zniekształcenia harmoniczne



Rys. 3. Moc

Końcówki mocy	7
Dekodery DD-TrueHD, DTS HD MA, DD, DD Plus, DD EX, DTS, DTS ES, DTS Neo:6, DPLiix, DPLiiz	nie
Konwerter wideo	nie
Skaler obrazu	nie
Wejścia wideo	3 x HDMI, 2 x kompozyt
Wyjścia wideo	1 x HDMI, 2 x kompozyt
Wej./wyj. analogowe audio	5 x RCA / 1 x RCA
Wej. podręczne	USB, RCA, kompozyt, mini-jack
LAN	Wi-Fi
USB	1x przód
Wej. gramofonowe	nie
Wyj. na subwoofer	1 x
Wej. na zewnętrzny dekodery	nie
Wej. na zewnętrzne końcówki mocy	2 x RCA
Wej. cyfrowe	2 x coax, 2 x opt.
Wyj. cyfrowe	nie
Wyj. słuchawkowe	tak
Zaciski głośnikowe	zakręcane
Pilot uniwersalny	nie
iPOD	nie
Obsługa II strefy	RCA, zaciski głośnikowe
Komunikacja	nie



W sekcji audio pracuje procesor Texas Instruments z rodziny TMS320, przetworniki cyfrowo-analogowe mają we wszystkich kanałach parametry 24 bit/192 kHz.

Duży radiator niedaleko przedniej ścianki, obok niego zasilacz, a z tyłu duża główna płyta, do której są powpinane pionowe i podłączone poziome moduły. Sporo kabli i zwerek, choć starannie poprowadzonych. Pionowy moduł przy gniazdach HDMI nie jest, tak jak w większości nowoczesnych konstrukcji, zintegrowaną płytką dla wszystkich sygnałów, a obsługuje jedynie sekcję wideo (przełączanie wejść). Moduł z dekodery audio jest niezależny (znajduje się tuż obok).